

Protokół Nr 34
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 26.05.2014r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 9:00 – 10:50.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku - Józef Kujawiak
2. Zastępca Burmistrza Więcborka - Iwona Sikorska
3. Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku - Joanna Soja – Tońska
4. Księgowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku - Bernadeta Borowicz
5. Dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku - Danuta Zawidzka
6. Sołtys sołectwa Runowo Krajeńskie/Radny RM- Jan Antczak
7. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Runowie Krajeńskim - Piotr Kriese
8. W Zastępstwie Inspektor ds. Rozwoju, Pozyskiwania Środków Unijnych i Promocji - Marzena Młodzik
9. Redaktor „Wiadomości Krajeńskich” - Robert Środecki

Rozpoczynając spotkanie **Przewodnicząca Komisji p. Beata Lida** powitała wszystkich zebranych i przypomniała wcześniej przesłany radnym porządek obrad, który przewidywał:

1. Opinię Komisji w sprawie wniosku dotyczącego utworzenia drugiej grupy przedszkolnej dla dzieci trzy letnich i czeto letnich w Oddziale Przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Runowie Krajeńskim.
2. Informację działu Promocji Gminy Więcbork dotyczącą stanu przygotowania do sezonu turystycznego oraz stanu realizacji budżetu od stycznia do maja 2014r.
3. Informację dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku w zakresie:
 - stanu przygotowania do sezonu letniego,
 - oferty wakacyjnej skierowanej dla dzieci i młodzieży,
 - możliwości uruchomienia mini świetlic wiejskich w okresie żniwnym,
 - stanu realizacji budżetu Jednostki od stycznia do maja 2014r.
4. Sprawy różne.

Do powyższego Przewodnicząca Komisji zaproponowała na prośbę Dyrektor MGOK zmianę polegającą na zrealizowaniu w pierwszej kolejności punktu trzeciego porządku obrad.

Druga zmiana wniesiona została przez pracownika UM p. Marzenę Młodzik i dotyczyła wprowadzenia dodatkowego punktu związanego z zaopiniowaniem projektu uchwały

w sprawie przyjęcia zadań z zakresu obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych.

Następnie Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie porządek uwzględniający zmiany.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

W dalszej części przystąpiono do realizacji tematyki obrad i zgodnie z nią jako pierwsza głos zabrała **Dyrektor MGOK** w Więcborku, która przedstawiła założenia programowe Jednostki na sezon letni. Realizację budżetu MGOK w miesiącach styczeń – maj 2014 omówiła **Księgowa MGOK p. Bernadeta Borowicz**.

**Informacja stanowi Załącznik Nr 1 do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM/
Informacja o realizacji budżetu stanowi Załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu /do wglądu w biurze RM/**

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję pytając, czy w sytuacji, kiedy MGOK nie otrzyma zaplanowanego dofinansowania, Jednostka zmieści się w swoim budżecie.

Księgowa MGOK stwierdziła, że jest to największa wątpliwość. Jeżeli udałoby się otrzymać 12.000,00 zł dofinansowania i kwota na doposażenie studia będzie dobrze, jeżeli nie będzie problem.

Wszystko zależy od tego, czy uda się uzyskać zaliczkę przed imprezą – **dodała Dyrektor MGOK**.

Przewodnicząca Komisji uznała, że jest to kwestia, czy środki te wpłyną w roku bieżącym, czy kolejnym, tak jak się to już zdarzyło w roku ubiegłym. Prosiła, aby odpowiednio wcześniej te sprawy Radzie sygnalizować, żeby nie było zaskoczenia.

Księgowa MGOK zapewniła, że wszystko będzie na bieżąco monitorowane, żeby to spinać. Jeżeli będzie wiadome, że tych środków nie będzie, to zabrakłoby 56.000,00 zł.

Dyrektor MGOK powiedziała, że nie ma jeszcze podpisanej umowy i w tej chwili oczekuje na informację, czy będzie zaliczkowana duża impreza „Dni Więcborka”, czy nie. Jeżeli zaliczka będzie, Ośrodek wejdzie w Projekt na studio nagrań. Niestety jest tak, że wnioski na środki, które można otrzymać, muszą być złożone do końca br., zatem wszystko musi być zapłacone w tym roku.

Kiedy będziecie Państwo wiedzieli, że środków tych nie otrzymacie? – **pytała Przewodnicząca Komisji**.

W ciągu dwóch tygodni będziemy wiedzieli. Jeżeli nie otrzymamy zaliczki zrobi się problem z realizacją, któregoś z wniosków, z którego oczywiście też można zrezygnować – **Dyrektor MGOK**.

Radna Grażyna Witczak stwierdziła, że stała się to już nie nowa świecka tradycja z przesuwaniem funduszy, więc według niej nie ma co się przerażać. Zawsze jednak, odkąd

Dyrektor obecna jest na urzędzie, środki spływały w danym roku z poprzedniego roku.

Te środki w kwocie 56.000,00 zł z ubiegłego roku są ujęte w budżecie – **Księgowa MGOK**.

Radna Witczak pytała ponadto, co z tematem termomodernizacji obiektu MGOK oraz, jak Dyrektor postrzega funkcjonalność przestrzeni Rynku Miejskiego po przeprowadzonej rewitalizacji, czy wyjaśniona została możliwość wyłączenia oświetlenia.

Dyrektor MGOK odnosząc się do powyższego potwierdziła, że sprawa oświetlenia została sprawdzona i jest możliwość jego wyłączenia w co wtajemniczony jest elektryk. Jeżeli chodzi o termomodernizację, to jak radni wiedzą wcześniejszy Projekt nie został zrealizowany. Obecnie przygotowwany jest kosztorys na termomodernizację i Pani Burmistrz będzie szukała możliwości sfinansowania tego w przyszłorocznym budżecie Gminy.

Jaki jest zakres tej termomodernizacji, bo z tego co pamięta pierwszy był dość mocno okrojony – tylko okna i dach – **radna Witczak**.

Teraz jest to ujęte kompleksowo łącznie z dociepleniem budynku – **Dyrektor MGOK**.

Zastępca Burmistrza Więcborka poproszona o rozwinięcie tematu wskazała, że w lipcu jest konkurs w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2.3 „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” 85% dofinansowania od kwoty brutto z wydatkowaniem do czerwca roku 2015. Skarbnik Gminy zna temat ale żeby zacząć merytoryczną rozmowę musi znać kwotę wynikającą z kosztorysu. Niemniej będą czynione starania, aby w przyszłorocznym budżecie to ująć i napisać wniosek do 17 lipca.

Radny Jan Antczak podał, że zazdrością patrzy na Centrum Kultury w Sępólnie, które ściąga na występy wielu znanych i popularnych artystów. Sam uczestniczy w imprezach organizowanych przez też Ośrodek i ocenia, że zarabia on na tym spore środki. Pytanie, czy więcborski MGOK nie pokusiłby się, aby w ten sposób zwiększyć swoje przychody.

Dyrektor MGOK nie była do końca przekonana, czy Centrum Kultury w Sępólnie zawsze wychodzi na plus przy okazji organizowania występów, o których mówił radny. Niemniej Sępólno ma widownię większą o 100 osób, więc to już jest większa ilość biletów do sprzedania ponad to, co mogłby zaoferować MGOK w Więcborku. Jeżeli artysta bierze 20.000,00 zł za występ w sali, to w Więcborku bilet musiałby kosztować 100,00 zł, żeby wyjść na zero. W Sępólnie mogłby kosztować 30,00 zł ale trudno powiedzieć, czy tamtejsza Dyrektor wychodzi na zero, czy dopłaca. Może współpracuje z menadżerami, którzy podsyłają jej artystów i kwoty za występ są inne. Ośrodek w Więcborku stara się, aby to co przy możliwościach sali i frekwencji jest możliwe do zrobienia – robić. Nadto sala w Sępólnie jest ogrzewana, więcborska nie z racji ogromnych kosztów zużycia oleju, jakie to pochłania.

Przewodniczący RM uważał, że zapraszanie artystów może się rozwinać właściwie wtedy, kiedy Placówka zostanie doprowadzona do odpowiedniego standardu. Na dzień dzisiejszy, choć trudno o tym mówić, wstyd zapraszać wielkich artystów z racji tego, że pomieszczenia nie odpowiadają normą, jakie winny dziś spełniać. Dobrze, że obecnie po większych inwestycjach w gminie, jest plan żeby dokonać modernizacji budynku w pełni tego słowa znaczeniu, aby był on rzeczywiście wizytówką Więcborka – gminy. Przewodniczący RM

pytał również, czy Dom kultury w tym roku pokrywał jakieś koszty z roku ubiegłego np. za olej opałowy itp., a jeżeli tak to na jaką sumę i czy zmniejszyło to budżet tegoroczny.

Księgowa MGOK odpowiedziała, że zobowiązania które zostały do zapłacenia, to faktury, które spływają w nowym roku tj. rachunek z Enea z prąd – 2.600,00 zł, wywóz nieczystości – 51,00 zł i ZGK – 1.160,00 zł – łącznie na sumę 3.800,00 zł. Przy tym obciążenia za energię, ogrzewanie to była kwota 3.692,00 zł – ona się prawie zbilansowała i na koncie pozostało jeszcze 2.334,00 zł.

Przewodniczący RM podał, że w prasie napisano, że Ośrodek Kultury w Kamieniu dysponuje budżetem w wysokości 780.000,00 zł i Dyrektor tejże Placówki mocno ubolewa nad skromnością środków. Ośrodek w Więcborku ma taką samą kwotę, a przecież Gmina Więcbork jest większa i jego zobowiązania wobec poszczególnych sołectw, czy świetlic wiejskich są też dużo większe. Trzeba więc pogodzić się z tym faktem, że MGOK w Więcborku jest niedofinansowany, a i warunki pracy w nim nie są na odpowiednim poziomie.

W związku z powyższym stwierdzeniem **Przewodnicząca Komisji** pytała, czy Przewodniczący RM sugeruje, że w przyszłorocznym budżecie Gminy powinno być zaplanowane zwiększenie budżetu Jednostki, i czy taki jest jego wniosek.

Przewodniczący RM potwierdził, że tak uważa. Powiedział też, że należy mieć na względzie fakt, iż świetlice wiejskie zostały pięknie wyremontowane ale nie stać Gminy na to, by wprowadzić przynajmniej w niektórych cały etat instruktora, w części np. pół etatu. W takiej sytuacji nastąpi dekapitalizacja tego, co zostało zrobione i świetlice będą upadać. Zdaje sobie sprawę, że być może wśród radnych są tacy, którzy mają wątpliwości, czy opłaca się na siłę rozwijać kulturę w ośrodkach wiejskich. Nieprawda jest jednak że na siłę i żadną łaską nie jest ze strony Gminy żeby i w tamtym kierunku również pójść i te warunki rozwoju zapewniać.

Myślę, że Pani Dyrektor udowodniła przez trzy lata swojej działalności, iż zasługuje na zwiększenie budżetu. Wspólnie z Panią Księgową robią wiele i myślę, że w przyszłości nad tym problemem się pochylimy – **Przewodnicząca Komisji**.

Radna Witczak prosiła, by Dyrektor rozwinęła nieco myśl jeżeli chodzi o przestrzeń Rynku Miejskiego, gdyż odpowiadając jej wcześniej skupiła się tylko na oświetleniu, a jej chodziło również o funkcjonalność w kontekście ukształtowania terenu itd. Nawiązując zaś do wypowiedzi Przewodniczącego RM wniosła, by Dyrektor doprecyzowała ile osób należałoby zaangażować w imprezę, spoza pracowników MGOK, by takie przedsięwzięcie, jak chociażby „Wspomnienie Papieża Jana Pawła II” przygotować i przeprowadzić. Dziwnym wydaje się jej pomysł rozwijania świetlic wiejskich w etaty, w momencie kiedy jest totalny brak pracowników w MGOK w Więcborku, szczególnie w momencie kiedy są takie imprezy. Jeżeli w MGOK jest 2,5 etatu instruktorów, osoby dochodzące opanowanie większych imprez jest ogromnie trudne. Radna uważała, że jeżeli już to większy nacisk należy położyć na ten aspekt działalności MGOK, a nie **cyt.:** „sztuczne tworzenie pewnych idei, które być może, może by się sprawdziły ale jest to „może” bardzo wielkie, głębokie i szerokie moim zdaniem”- **koniec cytatu**.

Radny Marian Kielich nie zgodził się z przedmówczynią uważając, że dyskryminuje ona młodzież i dzieci mieszkające na wsiach.

Bo dzieci wiejskie i młodzież nie korzystają z wiecborskiego Domu Kultury Panie Kielich–
radna Witczak.

Skoro to wybudowaliśmy, to musi, to istnieć. Nie sztuką jest wybudować i włożyć pieniądze, by teraz miało to stać i czekać na remonty. Skoro było nas stać na budynek, to musi być nas stać na obsługę. Czy na pół etatu, czy też jedną trzecią etatu ale powinno istnieć – **radny Kielich. Radny pytał też**, czy Dyrektor rozważała kwestię zmiany formy ogrzewania budynku. Przykład Szkoły Podstawowej w Runowie pokazuje, że na ogrzewaniu można zaoszczędzić wybierając właściwą opcję.

Dyrektor MGOK zapewniła, że w ramach wspomnianej termomodernizacji jest ujęta wymiana pieca na coś bardziej oszczędnego – na pewno nie na olej. Oczywiście jest, że trzeba to zmienić, a wtedy być może i sala kinowa będzie ocieplona i będą mogły odbywać się tam regularnie zajęcia.

Radny Stanisław Posieczek podzielał zdanie Przewodniczącego RM oraz radnego Kielich odnośnie konieczności zagospodarowania obiektów świetlic wiejskich. W modernizację wpompowano mnóstwo środków nie tylko gminnych ale również unijnych i o to co zostało osiągnięte należy dbać. Dziś nikt nie chce działać za darmo, a społeczników jest garstka.

Dyrektor MGOK odpowiadając radnym na kwestie dotyczące aktywizacji ośrodków wiejskich powiedziała, że jeżeli zatrudnienie przechodziłoby przez Dom Kultury, to dobierano, by kadre w ten sposób, by pomagały one również w imprezach plenerowych w mieście. Jeżeli będzie dobrze skonstruowany regulamin pracy i zakres obowiązków, to wybierana osoba – animator kultury ze stosownym przygotowaniem, może w ramach swoich obowiązków w jednym dniu obsłużyć dwie świetlice /np. cały etat po pół na każdej świetlicy/. Generalnie, jednak osoba taka byłaby związana z Domem Kultury i wówczas przy okazji organizacji dużej imprezy plenerowej osoby zatrudnione w świetlicach ściągane byłyby do pomocy. Uważała, że można byłoby to pogodzić, oczywiście przy dobrej organizacji pracy. Jeżeli taka możliwość by zaistniała, to na pewno taką szansę by wykorzystano. Jeżeli chodzi o zwiększanie zatrudnienia w MGOK, to obecnie stara się dopasowywać zadania do istniejących możliwości tzn. znają osoby, które są skłonne pomóc i do nich odpowiednio wcześniej rozmawiają. Pojawiają się wolontariusze – młodzież chętnie wspomaga MGOK tą formą pracy i chcą mieć zaświadczenia z tego tytułu. Zaznaczyła, że nie chce powiedzieć przez to, że zatrudnienie w Ośrodku jest na poziomie wystarczającym, bo chciałoby się aby np. na etacie osoby które skupiały by kilka umiejętności np. akustyk/grafik i wspomagałyby jednocześnie sferę grafiki – promocji, która nieco kuleje i odpowiadałaby za akustykę. Na pewno są dziedziny, który jeżeli udałoby się zwiększyć budżet w kolejnym roku, usprawniłyby pracę MGOK.

Radny Kazimierz Wilczyński uważał, że przy obecnej obsadzie i wysokości budżetu MGOK na pewno „skrzydeł nie rozwinie” i w kolejnym roku trzeba byłoby go trochę zwiększyć. Przychylił się również do koncepcji Dyrektora w kwestii zatrudniania instruktorów w wiejskich świetlicach, w której jeden animator miałby pod sobą kilka ośrodków, a przy większych imprezach wspomagałby MGOK w Wiecborku. Radny ostrożnie podchodził do tematu wymiany pieca olejowego na piec na ekogroszek. Przerabiając instalacje grzewcze w kolejnych jednostkach Gminy może pojawić się problem z przepisami unijnymi i różne mogą być tego konsekwencje z powrotem do pierwotnej – olejowej wersji ogrzewania włącznie. Radny chwalił działalność Dyrektora i zaangażowanie w pozyskiwanie środków

zewnątrznych. Apelował o znalezienie rozwiązania na promowanie i nagłaśnianie organizowanych imprez. W tej sferze działalności MGOK na pewno powinno coś się zmienić.

Radny Marian Kielich przekazał, że po ostatniej sztuce plenarowej MGOK, jaka miała miejsce na wiecborskim Rynku dało się słyszeć od mieszkańców opinie, aby scenę przenieść do góry, a widownię na dół. Pytał, czy taką opcję rozważała już Dyrektor.

Dyrektor MGOK odpowiedziała, że była to pierwsza impreza wystawiana na zmodernizowanym Rynku. Wtedy, kiedy nie było ścieżek mieszkańcy stali na trawiastej skarpie. Teraz, przy realizowaniu ww. spektaklu już ujawniły się pewne mankamenty tzn. nie z każdego miejsca dobrze było widać to, co wyświetlane było na ekranie. Po części przyczyną była specyfika sztuki. Była ona szeroko rozstawiona z racji trzech rozstawionych ekranów i tego, co był na nich wyświetlane. Opcja, którą proponuje radny nie była do tej pory brana pod uwagę, gdyż przyjęto tradycyjny układ. Teraz, doświadczenie pokazuje, że pewne zmiany należy wprowadzić.

Radna Witczak wskazała, że widzowie podczas sztuki, o której mowa powyżej rzeczywiście stali. Siedzieli trzeciego maja ponieważ były rozstawione krzesła. Pytała, czy Dyrektor nie widzi konieczności i możliwości zarazem kupna jakiś składanych ławek itp. Odniosła się też do zagadnienia zagospodarowania świetlic wiejskich stwierdzając, że po raz kolejny dokonano nadinterpretacji jej wypowiedzi, żeby stworzyć z niej „wroga społecznego”. Nie było jej zamiarem umniejszenie środowisk wiejskich, tylko wyważenie, czy rzeczywiście jest taka potrzeba. Dyrektor MGOK bardzo ją uspokoiła swoją koncepcją rozwiązania problemu, twierdząc, że dobierze sobie / jeżeli jest taka polityczna wola, a wola polityczna, z tego co widzi jest duża/, pracowników którzy będą również wspierać pracę Domu Kultury. Radna uważała, że tak powinno to wyglądać.

Dyrektor MGOK potwierdziła, że potrzeba zakupu ławek rzeczywiście jest, jednakże na ten moment nie widzi możliwości sfinansowania takiego przedsięwzięcia. Krzesła, które były podczas imprezy należały do firmy, która przyjechała z kinem. Krzesła te są składane i zajmują bardzo mało miejsca, dlatego też chce się zorientować w ich cenie. Na lokalne imprezy starczyłoby ich zakupić około stu. Ławki być może byłyby łatwiejsze do rozkładania ale ze składowaniem byłby większy problem.

Radny Antczak mówił, że radna Witczak nie ma racji, iż świetlice na wsiach nie są potrzebne. Obiekty te obecnie to perełki, a ludzie na wsiach są w stanie wiele zrobić - zorganizować w czynie społecznym tj. za darmo. Młodzież wiejska tak samo chce uczestniczyć w różnych imprezach, jak młodzież w mieście. Dlatego też takowe się na wsiach organizuje, w co liczne włączają się również starsi mieszkańcy sołectwa, koła gospodyń wiejskich itd. Dobrze też układa się im współpraca z Dyrektorem MGOK w Wiecborku.

Radna Witczak prosiła, by radny wskazał Protokół, w którym wskazała ona, że świetlice są nie potrzebne.

Radny Ireneusz Balcer był zdania, że świetlice rzeczywiście są potrzebne ale jeżeli chodzi o ich zagospodarowanie należy zacząć nie od angażowania instruktorów, a od rozmowy z sołtysami poszczególnych sołectw, gdzie świetlice są i ustaleniu pewnych istotnych rzeczy. Świetlice na chwilę obecną nie są przygotowane na wprowadzanie do nich jakiejkolwiek działalności. Nie ma tablic, gier, czy chociażby jednego zestawu komputerowego /z wyjątkami/. Obiekty są tylko wyremontowane ale wyposażenia pełnego w nich brak.

Stworzy się etat i znając życie sołtysi pojawią się u Burmistrza, by ten dał środki na doposażenie świetlic. Wpierw zatem należy rozmawiać z sołtysami i przygotować sołectwa na taką ewentualność.

Dyrektor MGOK powiedziała, że po przejęciu przez MGOK świetlic wiejskich, na zorganizowanym spotkaniu z sołtysami poprosiła o prowadzenie przez nich zeszytu i wpisywanie do nich wszystkich odbywających się w sołectwach imprez. Miało to na celu zweryfikowanie tego, ile i co w danym sołectwie się dzieje. Nie każde sołectwo jest jednakowo aktywne. Po weryfikacji MGOK miałby obraz tego, gdzie rzeczywiście dzieje się więcej, i gdzie ewentualnie należałoby skierować instruktora. Na początek być może zrobiono, by to na zasadzie objazdowej świetlicy, gdzie instruktor jeździłby z wyposażeniem z MGOK Więcbork i na tej bazie prowadziłby zajęcia. Po kolejnym roku, byłby już obraz tego ile dzieci z takiej formy korzysta. Doświadczenie pokazuje, że dzieci wiejskie chętnie korzystają z propozycji kierowanych do nich przez MGOK i ich oczekiwania są nieco różne od tych, które mają dzieci w Więcborku tzn. cieszą się z wszystkiego i są bardzo zaangażowane, kiedy dzieci w mieście nastawione są na wiele więcej. Jakies pierwsze kroki należałoby poczynić i np. wyjść z dwoma etatami, które wstępnie obsługiwałyby cztery, czy sześć najbardziej aktywnych świetlic.

Przewodnicząca Komisji zamykając dyskusję w temacie, podziękowała zarówno Dyrektor MGOK, jak i Księgową za prężne działanie i życzyła dalszych sukcesów.

Jako kolejny zrealizowany został punkt w sprawie pisemnego wniosku dotyczącego utworzenia drugiej grupy przedszkolnej dla dzieci trzy letnich i czeto letnich w Oddziale Przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Runowie Krajeńskim. W tej kwestii **Przewodnicząca Komisji** poprosiła o zabranie głosu przez **Dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku p. Danutę Zawidzką**.

Pismo otrzymali z materiałach wszyscy członkowie Komisji oraz Dyrektor BOOS. Stanowi ono załącznik Nr 3 do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM/

Dyrektor BOOS powiedziała, że generalnie w Szkole Podstawowej w Runowie zaplanowany jest jeden oddział przedszkolny na rok 2014/2015, natomiast utworzenie drugiego uzależnione jest od tego, ile dzieci się zgłosi. Na obecną chwilę skompletowany jest jeden oddział, a akces zgłosiło dziewięcioro maluchów /tu Dyrektor SP w Runowie poinformował, że sytuacja uległa zmianie i dzieci jest więcej/. Reasumując powiedziała, że racja bytu drugiego oddziału byłaby wówczas, kiedy średnio na oddział będzie przypadało minimum osiemnaścioro dzieci.

Dyrektor SP w Runowie uzupełnił, że obecnie funkcjonują dwa oddziały i w każdym z nich jest około dwudziestki dzieci. Na kolejny rok jest na dziś trzydzieści osiem zgłoszeń, więc wypada po dziewiętnaścioro dzieci. Nawet rodzice dzieci z Więcborka dopytują, czy mogliby dowozić dzieci.

Uzależniliśmy to od naboru uzupełniającego w rekrutacji. Wyraźny komunikat trafił też do Dyrektora Przedszkola w Więcborku, gdzie jest w zasadzie komplet i ośmioro maluchów może się nie dostać do Placówki przy wstępnych założeniach, że jeżeli rodzice wyrażaliby chęć, żeby przekazać informację o możliwości umieszczenia dziecka w runowskiej Placówce – **mówiła Dyrektor BOOS**.

Przewodnicząca Komisji wskazała, że radni mają wiedzę pochodzącą tylko z wywołanego pisma – wniosku rodziców. Osobiście nie podejmowała rozmów z nikim dopóki nie będzie znane stanowisko Dyrektora BOOS i Dyrektora SP w Rynowie. Przytoczyła też fragment pisma **cyt.:** „ W tym roku odmawia się utworzenia tej grupy, gdyż znajduje się w niej szesnaścioro, a nie osiemnaścioro dzieci” – **koniec cytatu**, pytając, jak ma się on do rzeczywistości.

Zdaniem **Dyrektor BOOS** ton listu jest bardzo emocjonalny. Organ prowadzący postawił próg osiemnaściora dziej, jako warunek utworzenia oddziału.

Na dziś macie tą szesnastkę dzieci, tak jak jest to zapisane? – **pytała Przewodnicząca Komisji**

Na dzień wpłynięcia pisma do BOOS, było za mało tych potencjalnych chętnych. Dziś z tego, co mówił Dyrektor sytuacja uległa już zmianie – **Dyrektor BOOS**.

Dyrektor SP w Runowie powtórzył, że ogólna liczba zgłoszonych na dziś dzieci wynosi trzydzieści osiem.

Radna Witczak zapytała, jaka jest struktura wiekowa wśród zgłoszonych. Rozumiała bowiem, że starszych dzieci jest więcej, młodszych mniej.

Piętnaścioro- szesnaścioro dzieci jest w wieku 5-6 lat i to będzie jedna grupa i młodzi, gdzie będzie trochę więcej – **mówił Dyrektor SP Runowo**.

Czyli o tych dzieci objętych obowiązkiem jest mniej i dla nich trzeba utworzyć grupę - **radna Witczak**.

Tak – potwierdziła **Dyrektor BOOS**, nie mamy tutaj wyboru, więc ten oddział jest konstruowany i on funkcjonuje i jest zaplanowany w projekcie arkusza organizacyjnego – **dodała Dyrektor**

Rozumiem, że właśnie w tym oddziale tych dzieci jest za mało – **radna Witczak**.

Jeżeli miałyby powstać jeden oddział, to mamy, ta piętnastkę, czy szesnastkę , która musi być plus dodatkowo młodsze dzieci – **Dyrektor SP w Runowie**.

Czyli do tych dzieci starszych, które będą spełniały obowiązek tzw. zerówki, dołączyć młodsze dzieci? – **radna Witczak**.

Tak, na wsi tak zawsze było – **Dyrektor SP w Runowie**.

Rozumiem, że na dziś mogą funkcjonować tak na prawdę dwa oddziały dziewiętnastoosobowe – **Przewodnicząca Komisji**.

Tak, czekamy na zakończenie postępowania rekrutacyjnego na etapie uzupełniającym. Tak naprawdę został zaplanowany przez Pana Dyrektora jeden oddział przedszkolny ponieważ po pierwsze musimy zapewnić wychowanie przedszkolne dla pięciolatków i po wtóre i na ten moment była potrzeba tylko dla tego jednego oddziału. Należy pamiętać, że Dyrektor przedstawia arkusz organizacyjny do 30 kwietnia. W momencie kiedy otrzymała pismo

rodziców inny był stan faktyczny ilu jest potencjalnych chętnych na kolejny oddział i dziś już Dyrektor ma inny. Jest to w ciągłym ruchu i tak naprawdę do końca sierpnia, kiedy musi się zakończyć postępowanie rekrutacyjne, to się jeszcze może zmienić. Oznacza to, że utworzenie dodatkowego oddziału uzależnione będzie od finału postępowania uzupełniającego i znajdzie odzwierciedlenie w zmianie do arkusza która nastąpi od pierwszego września – mówiła **Dyrektor BOOS**.

Radna Witczak prosiła, by jeżeli jest taka możliwość nie łączyć dzieci młodszych ze starszymi i dzieci 5-6 letnie pozostawić w grupie mniejszej / 15- 16 osobowej/ choć nie będzie ona spełniała wymogów. Druga grupa za to będzie większa.

W tej chwili funkcjonują dwie grupy i też jest grupa młodsza i starsza, więc na pewno będzie tak samo – **Dyrektor SP Runowo**.

Radny Antczak mówił, że w momencie, kiedy przedszkole w Runowie przenoszono dwa lata temu do Szkoły Podstawowej był spory opór rodziców i spotkało się to z krytyką mieszkańców. Dziś funkcjonuje to bardzo dobrze, nie ma potrzeby dofinansowywania Jednostki jeżeli chodzi o remonty, wyposażenie itd. Jako sołtys sołectwa Runowo jest również za tym, by drugi oddział powstał i prosił Dyrektor BOOS, aby uspokoiła matki.

W odpowiedzi **Dyrektor BOOS** poprosiła Sołtysa, by ten przekazał rodzicom, iż to również od ich aktywności zależy, żeby te dzieci do Oddziału w Runowie trafiały. Im bardziej te oddziały będą dopełnione tym lepiej dla nas ponieważ należy się rozliczać z dotacji przedszkolnej. Kwota dotacji spływa na określona ilość dzieci, a jeżeli ta spadnie to trzeba się z tego rozliczyć.

Przewodniczący RM powiedział, że bardzo dobrze, iż Dyrektor BOOS wspólnie z Burmistrzem Więcborka opracowali progi – standardy, które brane są pod uwagę przy opracowywaniu arkuszy organizacyjnych szkół. Wszystkim zależało na tym, aby ograniczyć pewne sumy wydatków w oświacie. Dotąd te progi standaryzacyjne były przestrzegane w różnych placówkach w różny sposób. Obecnie przygotowane opracowanie pozostaje w zgodzie z normami ustawowymi ale niejako zostało dostosowane do lokalnych warunków i ujednolicone. Teraz należy dać możliwość Dyrektor BOOS do wprowadzenia tych ustaleń w życie. Potem będzie można, przy wprowadzeniu zatwierdzonych arkuszy organizacyjnych w życie, ocenić jakie to dało efekty. Jest przekonany, że nakreślenie reguł, będzie powodowało ze strony niektórych dyrektorów takie, czy inne pretensje, niemniej było to potrzebne i stało się bardzo dobrze, że w końcu zaczyna się porządkować oświatę.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję.

Następny wywołany przez **Przewodniczącą Komisji** pisemny wniosek skierowany był od rodziców dzieci Oddziału Przedszkolnego w Borzyszkowie, którzy zwrócili się o dofinansowanie remontu sali pomocniczej w tejże Placówce.

Pismo stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM/

Tu również **Przewodnicząca Komisji** poprosiła o ustosunkowanie się do tematu **Dyrektor BOOS**.

Dyrektor BOOS wskazała, że wspólnie z Burmistrzem Więcborka zamierza wybrać się do Placówki i ocenić w jakim zakresie ta inicjatywa finansowa miałaby mieć miejsce. Wówczas też stosowną odpowiedź - informację otrzymają rodzice.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy o tym problemie Dyrektor dowiedziała się z pisma, czy też wcześniej były jakiś sygnały.

Wcześniej będąc na miejscu Dyrektor pokazywała tą funkcjonalność dodatkowej sali, aczkolwiek nie było sygnałów wyraźnych wcześniej, aby to zaadaptować – **Dyrektor BOOS**.

Przewodnicząca Komisji uznała, że działania w tym zakresie idą trochę w niewłaściwym kierunku. Rodzice kierują pismo do Przewodniczącego RM oceniając, że tym sposobem załatwią sprawę, natomiast opcja rozwiązania problemu u Burmistrza Więcborka wydaje się im niekoniecznie skuteczna.

Przewodniczący RM zaznaczył, że pisma kierowane do niego uważa za pisma kierowane do Rady. W zależności od tematyki kieruje je zatem na posiedzenie właściwej zakresem Komisji RM. Często jest też tak, że takie samo pismo otrzymuje i on, i Burmistrz Więcborka wtedy powstaje pytanie, kto ma na nie odpowiedzieć. Osobiście wydaje mu się, że pierwszeństwo w takich wypadkach ma Burmistrz Więcborka. Niemniej przekazuje sprawę radnym, aby i ci wiedzieli, że dany problem ma miejsce i procedura została wszczęta, względnie wstrzymana z takich nie innych przyczyn.

Przewodnicząca Komisji korzystając z obecności Dyrektora BOOS poprosiła o kilka słów dotyczących sprawy łączenia Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Sypniewie oraz odniesienia się do zagadnienia łączenia klas na przedmiotach ścisłych.

Dyrektor BOOS wyjaśniając powyższe podkreśliła, że pomimo negatywnej opinii Kurator kwestii łączenia ww. Szkół, datowanej na miesiąc marzec, Gmina Więcbork nie złożyła broni. Miało miejsce spotkanie z Panią Kurator, na którym przedstawiono poglądy i stanowisko Gminy, które przemawiają za utworzeniem zespołu szkół i został też złożony wniosek raz jeszcze o opinię Kurator. W tej chwili oczekuje się na odpowiedź. Kurator wyraziła wolę osobistego przyjazdu i zwizytowania. Jeżeli chodzi o łączenie przedmiotów, to zgodnie z obowiązującymi przepisami jest to możliwe jeżeli względy demograficzne, geograficzne przemawiają za tym i klasy są mało liczne. W takim układzie równolegle prowadzone są zajęcia z dwoma klasami. Nie dotyczy to jedynie przedmiotów ścisłych, generalnie praktykuje się to w szkołach, gdzie są małe liczebności klas i dotyczy to najczęściej zajęć muzycznych, plastycznych, technicznych, w-f. Są jednak szkoły i dotyczy to w głównej mierze SP w Zakrzewku, gdzie faktycznie łączy tych jest więcej i dotyczą one również innych przedmiotów. Decyzję o łączeniu podejmuje Dyrektor i opracowuje program nauczania dla konkretnego połączenia.

Czyli nauczyciel wchodzi na zajęcia i prowadzi je niejako dwukierunkowo – **pytała Przewodnicząca Komisji**.

Ma przykładowo pięcioro z jednej klasy i czworo z innej klasy i łączy dwa tematy jednocześnie. W tym momencie nauczycielowi przysługuje też dodatek za pracę na zajęciach łączonych – **Dyrektor BOOS**.

Przewodnicząca Komisji miała wątpliwości, co do zasadności i efektywności takiego systemu zajęć szczególnie w przypadku, jeżeli jedna z łączonej grupy jest słabsza, druga mocniejsza.

Dyrektor BOOS proponowała, aby dla weryfikacji wątpliwości zaprosić na spotkanie Komisji Dyrektor SP w Zakrzewku, która jest matematykiem, prowadzi tego typu zajęcia i z punktu praktycznego będzie mogła odpowiedzieć na pytania radnych, jak również wskazać na plusy i minusy tego rozwiązania.

Radna Witczak chciała wiedzieć czy dyrektor BOOS wskazując, że nie tylko w Zakrzewku łączy się zajęcia, miała na myśli łączenie klas na przedmiotach ścisłych, czy w ogóle łączenie klas na przedmiotach.

W Zakrzewku opcja łączenia klas występuje w najszerszym zakresie, natomiast łączenie klas na przedmiotach artystycznych ma miejsce w kilku szkołach: w SP Runowo, SP Jastrzębiec, w Peperzynie – **Dyrektor BOOS**.

Ale te ściśle tylko w Zakrzewku – **radna Witczak**.

Tak – **Dyrektor BOOS**.

Radna Witczak pytała, kto zatwierdza program nauczania dla klas łączonych.

Dyrektor szkoły – **Dyrektor BOOS**.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję.

W dalszej części **Pracownik Działu Promocji UM p. Marzena Młodzik** przedstawiła do zaopiniowania projekt uchwały w sprawie przyjęcia zadań z zakresu obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych.

Utrzymanie cmentarzy i mogił wojennych należy do obowiązków administracji rządowej stosownie do art. 6 ust.1, 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 1933r. O grobach i cmentarzach wojennych. Zgodnie z art.7 w/w ustawy bezpośredni dozór nad stanem grobów i cmentarzy wojennych sprawuje gmina. Natomiast koszty utrzymania grobów i cmentarzy wojennych są ponoszone ze środków budżetu państwa, (stosownie do postanowień art.6 ust. 2 i 3 w/w ustawy) zaś wojewoda może, w drodze porozumienia, powierzyć jednostce samorządu terytorialnego obowiązek utrzymania grobów i cmentarzy wojennych, z jednoczesnym przekazaniem odpowiednich funduszy, jeżeli jednostka samorządu terytorialnego nie przejmie tego obowiązku bezpłatnie.

Uchwała obowiązująca do tej pory wymaga zaktualizowania w zakresie podstawy prawnej oraz w zakresie zapisu dotyczącego wykonania uchwały. W poprzedniej była mowa o zleceniu wykonania Zarządowi Miejskiemu. W roku ubiegłym zwracano się z wnioskiem o pozyskanie środków na utrzymanie grobów i na wnioskowane 20.000,00 zł na Karolewo i 13.000,00 zł na pomnik Żołnierzy Armii Czerwonej, udało się pozyskać jedynie 10.000,00 zł na Karolewo i 2.000,00 zł na bieżące wydatki.

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.

Radna Grażyna Witczak pytała, czy wymienione środki, to pieniądze od Wojewody na utrzymanie cmentarzy, czy jest to jakaś odrębna pula pieniędzy.

Na utrzymanie dostaliśmy 2.000,00 zł, a 10.000,00 zł konkretnie z przeznaczeniem na renowację cmentarza w Karolewie – **p. Młodzik**.

Czy zinwentaryzowano miejsca i te pojedyncze groby też – **radna Witczak**

Karty obiektów są w UM. jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków, to wnioski są przygotowywane po uwzględnieniu wytycznych, które przesyła Wojewoda. To oni określają na co te wnioski mamy składać – **p. Młodzik**.

Radna Witczak prosiła, by podejmując decyzję o jakiegokolwiek zmianie, gdziekolwiek odpowiednio wcześniej konsultować z organizacjami. Radna miała tu na myśli m.in. płytę nagrobną Kapitana Cuprysia, która została wykonana przez Żołnierzy AK i sp. P. Gębala. Podała też przykład Cmentarza Parafialnego w Więcborku, gdzie również znajdują się groby wojenne i jest on bez pełnego nadzoru. Według niej on również powinny podlegać ochronie konserwatorskiej i prosiła obecną na spotkaniu Panią Burmistrz o ustalenie tego. Z tego, co wie zawsze z właścicielem cmentarza ustala się chociażby kwestie stawiania nagrobków. Proboszcz w Więcborku twierdzi podobno, że Cmentarz Parafialny nie jest jego. Zdarza się tak, że ktoś zmienia na nagrobkach swojej rodziny ale pytanie, czy działa zgodnie z prawem. Cmentarz ma ponad dwieście lat, ma zabytkową kaplicę, a praktyki na niej stosowane przypominają wolną amerykankę.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania przedłożonego projektu uchwały.

Obecnych 7 radnych.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Następnie przedstawiona została Komisji Informacja działu dotycząca stanu przygotowania do sezonu turystycznego oraz stanu realizacji budżetu od stycznia do maja 2014r. Punkt ten omówiła również **Pracownica Działu Promocji UM p. Marzena Młodzik**

Informacja stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM/

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.

Radna Witczak pytała, czy kąpielisko za stadionem będzie chronione tj. pod dozorem ratownika.

Nie – **p. Młodzik**.

Czy na stronie internetowej Gminy są informacje o zasadach korzystania z obiektów na plaży miejskiej – **radna Witczak**.

Nie – **p. Młodzik**.

Radna Witczak sugerowała, by o tym pomyśleć, bo jest to dodatkowa atrakcja. Przypomniała również o swojej wcześniejszej propozycji tj. przygotowaniu i uruchomieniu na stronie wirtualnych spacerów po gminie, choć pewnie zarzucono pomysł ten, jako kosztowny. Uważała jednak, że pomimo wszystko warto do tego pomysłu wracać.

Pani Młodzik stwierdziła, że przygotowanie takiego filmu promującego rozważano, jednakże w tym budżecie nie ma na to środków.

Przewodnicząca Komisji nawiązując do powyższego proponowała zwrócenie się w tej materii do Dyrekcji Centrum Edukacyjnego w Więcborku, w którym są również klasy o profilu informatycznym i być może idea stworzenia wirtualnego spaceru po gminie mogłaby stać się jednym z tematów pracy dyplomowej uczniów, klasy informatycznej kończącej edukację w szkole. Można byłoby też wyłonić taką pracę w formie ogłoszonego konkursu. Być może tym sposobem przy niewielkim nakładzie udałooby się osiągnąć zamierzony cel. Sam pomysł radnej Witczak zgłoszony kilka lat temu jest świetny i wartzy zrealizowania. Podobne realizacje oglądała już na stronach internetowych i rzeczywiście jest to ciekawe rozwiązanie.

Radna Witczak mówiła też o placach zabaw i o dotyczących ich regulaminach. Uważała, że winien się w nich znaleźć zapis o zakazie palenia papierosów. Po pierwsze jest to nie wychowawcze, kiedy rodzic pali przy dziecku, po drugie pozostaje po takim palaczu pełno wypalonych papierosów. Kolejną rzeczą jest to, że te regulaminy, które są mało czytelne i warto byłoby zakupić dodatkowe tabliczki metalowe. Dodatkowo zakaz winien dotyczyć również wprowadzania na teren placów zabaw psów.

Pani Młodzik powiedziała, że na wszystkich placach zabaw umieszczone zostały zaalaminowane regulaminy, po czym w kolejnym dniu już ich nie było. Prawdopodobnie ktoś je pozrywał. W najbliższym czasie zrobi rozeznanie, co do miejsc i kosztów przygotowania regulaminów w postaci metalowych bądź plastikowych tabliczek.

Radna Witczak zwróciła też uwagę, że w jej okolicy zniknęły wszystkie pojemniki z workami na psie odchody. Poza tym słusznym byłoby też usytuowanie tablic informacyjnych, że pozostawianie nieuprzątniętych odchodów jest karalne. Sytuacja w tym zakresie jest fatalna i jeżeli kultury nie da się wyegzekwować nie innym sposobem, to najlepszym zdaje się jest sposób „przez kieszeń”.

Radny Kazimierz Wilczyński pytał, czy w materiałach promocyjnych jest również zawarta informacja o strzelnicy.

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, że obiekt zostanie umieszczony w materiałach dopiero po jego wybudowaniu.

Radny Wilczyński stwierdził, że w takim układzie powstanie coś, co za chwilę będzie nie aktualne. Pytał też, co dzieje się w kwestii herbu Miasta.

Sprawą herbu Miasta zajmuje się Sekretarz Gminy, więc nie jestem w stanie nic Państwu powiedzieć w tym temacie. Jeżeli chodzi o strzelnicę, to żeby to żeby umieścić ją w folderze musiałabym mieć jakieś zdjęcie – **p. Młodzik**.

Ale tworzone są też w tej chwili mapy – **radny Wilczyński**.

Robimy plan miasta z zaznaczeniem wszystkich miejsc sportowych, rekreacyjnych itd. więc, tam jak najbardziej. Ma Pan rację o strzelnicy też trzeba pomyśleć – **p. Młodzik**.

Zastępca Burmistrza Więcborka stwierdziła, że jeżeli chodzi o umieszczenie strzelnicy na mapie, to oczywiście tak ale foldery i ulotki w nakładzie jakim zostały wydane rozejdą się w bieżącym sezonie. Trzeba o tym pamiętać przy okazji przygotowywania folderów na kolejny rok.

Radna Witczak pytała, czy na tablicy informacyjnej, o której była mowa mają znaleźć się obok miejsc atrakcyjnych i ciekawych zabytków również imprezy.

Imprezy zamieszczone będą odrębnie. Tablice są dwustronne, więc obie strony będziemy starali się zagospodarować. – **p. Młodzik**.

Radny Roman Mroczkowski dopytywał, czy obiekty sportowe znajdujące się na plaży będą pod opieką ratowników zatrudnionych przez UM na sezon letni i przez nich będą udostępniane zainteresowanym, czy też będzie to leżało w gestii wynajmującego, bądź przekazane pod opiekę „GROM”. Bez dozoru, zdaniem radnego, obiekty te szybko się zniszczą.

W chwili obecnej obiekty te dozorowane są przez pracownika zatrudnionego w ramach umowy – zlecenia. Osoba ta porządkuje teren oraz otwiera i zamyka obiekty. Jeżeli chodzi o operatora to myśleliśmy tylko o budynku, a nie dodatkowo o pozostałej infrastrukturze, gdyż obawiano się braku zainteresowania. Niemniej trzeba będzie pomyśleć o kimś, kto będzie sprawował opiekę nad tą infrastrukturą – **p. Młodzik**.

Czy ma być to osoba operatora zatrudniona ma być w ramach budżetu Gminy – **pytała Przewodnicząca Komisji**.

Nie, to ma być dzierżawca osoba prowadząca działalność na własną rękę – **p. Młodzik**.

Radny Mroczkowski uważał, że jeżeli taka będzie oferta dla operatora, to czy nie warto wpisać w nią, jako jeden z punktów, właśnie opiekę nad obiektami sportowymi. Jeden z mieszkańców prowadzący ośrodek wczasowy miał np. klucze do kortu tenisowego za szkołą podstawową i do niego zwracały się osoby, które chciały z niego korzystać. Można przyjąć, że on również łączył dwie rzeczy jednocześnie.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że jej zdaniem nikt nie chce brać odpowiedzialności za coś, na co nie ma wpływu.

Pani Młodzik zaznaczyła, że taka opcja była rozważana ale istnieje poważna obawa, co do tego, że wpisanie tego obowiązku do oferty będzie zniechęcało potencjalnych zainteresowanych.

Można byłoby ewentualnie po wyłonieniu najemcy zaproponować mu tą rzecz – **stwierdził radny Wilczyński**.

Zastępca Burmistrza Więcborka powiedziała, że jeżeli przyszły dzierżawca nie przejmie tej funkcji, to Urząd będzie się w tej sferze posilkował tak, jak do tej pory osobą, która będzie otwierała rano, zamykała wieczorem obiekty i na bieżąco je porządkowała, łącznie z pomieszczeniami sanitarnymi. Wprowadzone zostaną też regulaminy.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodnicząca Komisji
Oświaty, Kultury i Sportu**

/-/ Beata Lida